

# Koronka wyzwolenia

Na początku: „Wierzę w Boga...”

Na dużych paciorkach (1x) modlimy się  
„Jeśli więc Syn mnie wyzwoli, wówczas będę rzeczywiście wolny”.

Na małych paciorkach (10x) mówimy:  
„Jezu, zmiłuj się nade mną! Jezu ulecz mnie! Jezu zbaw mnie!  
Jezu wyzwól mnie!”

Na zakończenie modlimy się:  
„Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo  
nasza witaj. Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy. Do  
Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto,  
Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a  
Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam  
okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo. Amen”.

Jeśli modlę się za swoją rodzinę, mówię:  
„Jeśli więc Jezus, wyzwoli moją rodzinę, wówczas moja rodzina  
będzie rzeczywiście wolna”.

A na każdym małym paciorku powtarzam:

„Jezu, zmiłuj się nad moją rodziną!  
Jezu, ulecz moją rodzinę!  
Jezu, zbaw moją rodzinę!  
Jezu, wyzwól moją rodzinę!”.

„Jeśli więc Jezu wyzwoli Józefa, wówczas Józef będzie  
rzeczywiście wolny”.

A na małych paciorkach mówię: „Jezu, zmiłuj się nad Józefem!  
Jezu, ulecz Józefa! Jezu, zbaw Józefa! Jezu, wyzwól Józefa!”.

Niezliczone świadectwa otrzymanych łask dzięki Koronce  
wyzwolenia znajdują się w książce pt. „Koronka Wyzwolenia”,  
Regis Castro i Maisa Castro.